

POSTANOWIENIE

Dnia 16 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 16 listopada 2015 r.,

sprawy **K. Z.**

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę podejrzanego
od postanowienia Sądu Okręgowego w W.

z dnia 10 marca 2015 r., utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Rejonowego
w W. z dnia 20 listopada 2014 r.,

w przedmiocie umorzenia postępowania i zastosowania środka zabezpieczającego
w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym,

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację obrońcy podejrzanego K. Z. jako oczywiście bezzasadną;

II. zwolnić podejrzanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 20 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy w W., na podstawie art. 31 § 1 k.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. umorzył postępowanie karne przeciwko K. Z. podejrzanemu o czyny z art. 226 § 1 k.k., art. 224 § 2 k.k. i art. 222 § 1 k.k. Na podstawie art. 93 k.k. w zw. z art. 94 § 1 k.k. Sąd orzekł umieszczenie podejrzanego K. Z. w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym.

Po rozpoznaniu zażaleń wniesionych przez podejrzanego oraz jego obrońcę, Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z dnia 10 marca 2015 r., utrzymał zaskarżone postanowienie w mocy.

Kasację od tego orzeczenia wywiódł obrońca podejrzanego zarzucając:

- rażące naruszenie przepisów postępowania mogące mieć wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 433 § 2 k.p.k. i art. 458 k.p.k. w zw. z art. 98 § 1 k.p.k., polegające na braku rozważenia oraz ustosunkowania się w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia do podniesionego w zażaleniu podejrzanego zarzutu z art. 174 k.p.k. (s. 22 zażalenia pokrzywdzonego) i nieprzeprowadzenia na rozprawie dowodów z zeznań świadków, jak również do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 424 k.p.k., zarzutu naruszenia art. 194 k.p.k. (s. 9 zażalenia pokrzywdzonego), zarzutu nieprzeprowadzenia przez Sąd I instancji dowodów wskazywanych tak przez podejrzanego jak i jego obrońcę, a także do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 31 § 1 k.k. poprzez brak rozważenia, czy u podejrzanego nie wystąpiło inne zakłócenie czynności psychicznych;
- rażące naruszenie przepisów postępowania poprzez rozpoznawanie sprawy przed Sądem II instancji w sytuacji, gdy jeden z członków składu orzekającego (SSO I. R.) nie był obecny na całej rozprawie (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.);
- rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 94 § 1 k.k., poprzez wadliwe uznanie, iż stan psychiczny podejrzanego wskazuje na wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez niego czynu zabronionego o znacznej społecznej szkodliwości, mimo, że powyższy wniosek płynie wyłącznie z opinii biegłych, nie jest potwierdzony treścią wywiadu środowiskowego, zaś podejrzanym, u którego rozpoznano chorobę psychiczną w 2008 r., miał dopuścić się czynu zabronionego dopiero w 2014 r., przy czym uprzednio nie był karany.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi, względnie o umorzenie postępowania bez stosowania środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy podejrzanego okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Oceniając podniesione zarzuty kasacyjne należy stwierdzić, że skarżący w zasadzie kwestionuje ustalenia faktyczne Sądów obu instancji o konieczności poddania podejrzanego leczeniu w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym z uwagi na wysokie prawdopodobieństwo popełnienia w przyszłości czynów podobnych do tych, jakie wskazano we wniosku o umorzenie postępowania karnego. Podniósł również, iż Sądy obydwu instancji błędnie przyjęły, że nie było podstaw do uznania, iż podejrzany może być skutecznie leczony w warunkach ambulatoryjnych, gdyż mimo stwierdzonej choroby psychicznej w postaci zaburzeń urojeniowych, nie czuje się on chory i neguje potrzebę leczenia.

W oparciu o taką argumentację obrońca zmierza do wykazania braku podstaw faktycznych do zastosowania wobec podejrzanego orzeczonego na podstawie art. 94 § 1 k.k. środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. Tym samym kwestionuje wartość dowodową wskazanej opinii biegłych psychiatrów i psychologa, której wnioskom, zdaniem skarżącego, przeczyła treść wywiadu środowiskowego, jak również fakt, że podejrzany, u którego rozpoznano chorobę psychiczną w 2008 r., miał dopuścić się czynu zabronionego dopiero w 2014 r., zaś uprzednio nie był karany. Skarżący ignoruje w ten sposób okoliczność, że kwestionowanie w kasacji ustaleń faktycznych jest niedopuszczalne w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k.

Tymczasem treść art. 94 § 1 k.k. (w wersji obowiązującej do dnia 30 czerwca 2015 r., obecnie przesłanki te określa norma art. 93g k.k.) w sposób jednoznaczny określała przesłanki, które muszą wystąpić do zastosowania środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia sprawcy w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym. Stosownie do treści tego przepisu, sprawcę czynu zabronionego należy umieścić w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym, jeżeli:

- stwierdzono u niego stan niepoczytalności określonej w art. 31 § 1 k.k.;
- ustalono, że popełniony przezeń czyn zabroniony zawiera znaczny ładunek społecznej szkodliwości;
- zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, iż popełni on taki czyn ponownie.

Uzasadniając wydane postanowienie Sąd Okręgowy wskazał, iż fakt popełnienia przez podejrzanego zarzucanych mu czynów nie nasuwa żadnych wątpliwości, a ponadto nie ma podstaw do kwestionowania dwóch opinii biegłych

lekarzy psychiatrów i psychologa, którzy zgodnie rozpoznali u podejrzanego objawy choroby psychicznej i orzekli, że w chwili czynu miał całkowicie zniesioną zdolność rozpoznania znaczenia czynu jak i pokierowania swoim postępowaniem w rozumieniu art. 31 § 1 k.k. W ocenie tego Sądu postulat konieczności przymusowego leczenia podejrzanego w warunkach izolacyjnych, znajduje uzasadnienie zarówno w wynikach przeprowadzonych badań, jak również w ustalonych okolicznościach faktycznych. Sądy obu instancji miały na uwadze wymowę opinii sądowo psychiatrycznej i psychologicznej biegłych lekarzy psychiatrów K. W. i B. J. oraz biegłego psychologa T. G., wydanych po przeprowadzeniu badań K. Z. i uzupełnionych przez tych biegłych na posiedzeniu sądu (k. 106-111, 148-153, t. I, k. 268-279, t. II, k. 611-614, t. IV, k. 826-828, t. V). Natomiast fakt, że Sąd Okręgowy zaakcentował oparcie się na opiniach biegłych nie oznacza, iż nie brano pod uwagę także innych zgromadzonych w sprawie dowodów. Wskazać należy, że Sąd odwoławczy podzielił uwagi Sądu *meriti*, który powołał się także na wymieniony w kasacji wywiad środowiskowy. Z wywiadu tego wynika między innymi, że rodzice podejrzanego są bezkrytyczni wobec stanu zdrowia K. Z. i podejmowanych przez niego czynów przestępczych (s. 7 uzasadnienia SR oraz s. 2 uzasadnienia SO). Kuratorski wywiad środowiskowy, a także liczne pisma składane przez podejrzanego w toku postępowania niewątpliwie stanowiły dowód w zakresie ustalenia dotychczasowej linii życiowej podejrzanego, podejścia do leczenia i krytycyzmu w stosunku do pojawiających się u niego zaburzeń, które doprowadziły do ustalenia, że zachodzi wysokie prawdopodobieństwo popełnienia ponownie czynu zabronionego.

Nie można zgodzić się ze skarżącym, że Sąd odwoławczy naruszając dyspozycję przepisu art. 433 § 2 k.p.k. i art. 458 k.p.k. w zw. z art. 98 § 1 k.p.k., nie rozważył okoliczności wskazywanych w zażaleniach podejrzanego i obrońcy, w tym związanych z brakiem stanowiska, czy nie wystąpiło u podejrzanego inne zakłócenie czynności psychicznych. Należy zauważyć, że postawa K. Z. w toku prowadzonego postępowania była niezmienna i jasno wskazywała, że nie zamierza on dobrowolnie podjąć leczenia w warunkach ambulatoryjnych. Podejrzanym w toku prowadzonych czynności składał deklaracje, które nie znajdowały pokrycia w jego działaniach. Jednocześnie, Sąd Okręgowy nie był zobligowany do dopuszczenia

dowodu z opinii innych biegłych na okoliczność stanu zdrowia psychicznego podejrzanego. Wydane w toku postępowania przygotowawczego opinie biegłych, uzupełnione następnie na posiedzeniach sądu, są jasne, pełne i nie budzą żadnych wątpliwości. Jako oczywiście bezzasadny jawi się także zarzut dotyczący bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Jego podstawę skarżący upatruje w fakcie, że jeden z członków składu orzekającego – SSO I. R. - nie była obecna na całej rozprawie. Jednocześnie, autor skargi kasacyjnej nie wskazuje żadnych argumentów na poparcie tak sformułowanego zarzutu. Tymczasem z akt niniejszej sprawy, a w szczególności z zapisu w protokole rozprawy odwoławczej z dnia 10 marca 2015 r., nie wynika, aby którykolwiek z członków składu orzekającego był nieobecny w czasie rozprawy odwoławczej. Na tej rozprawie, po otwarciu przewodu sądowego, który rozpoczyna ustne sprawozdanie sędziego sprawozdawcy (art. 453 § 1 k.p.k.), wysłuchano głosów stron i wydano orzeczenie merytoryczne. Ani podejrzany, ani jego obrońca, którzy uczestniczyli w tych czynnościach, nie zgłaszali zastrzeżeń odnośnie sposobu procedowania Sądu odwoławczego i nie składali wniosków o sprostowanie protokołu w tym zakresie. Tym samym należy kategorycznie stwierdzić, że wszyscy członkowie składu orzekającego byli obecni na całej rozprawie, na której doszło do merytorycznego rozpoznania sprawy (k. 1133, t. VI).

Reasumując należy stwierdzić, iż zastosowanie wobec K. Z. umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym było w rozumieniu art. 94 § 1 k.k. obligatoryjne, skoro Sądy pierwszej i drugiej instancji stwierdziły, że sprawca, w stanie niepoczytalności określonej w art. 31 § 1 k.k., popełnił czyn zabroniony o znacznej społecznej szkodliwości, a zachodzi wysokie prawdopodobieństwo popełnienia takiego czynu ponownie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.